

POSTAĆ: BOQ i NESSAROZA

(Wchodzi Boq.)

BOQ

Słucham, pani Gubernator...

(przerywa, zauważywszy Elfabę; jest zaskoczony i przerażony)

Ty?!

(BOQ chwyta leżący obok nóż do otwierania listów, albo podobną broń, żeby móc się bronić.

Wymachuje nią...)

Nie podchodź! Potrafisz tylko krzywdzić ludzi, nic więcej nie umiesz, zupełnie jak twoja siostra. Ona jest tak samo zła jak ty!

NESSAROZA

Boq...

BOQ

(wybucha długo tamowaną wściekłością)

Nic nie rozumiesz! Ci to wiesz o moim życiu? O tej reszcie życia, która mi została! Nie wolno mi opuścić Manczkinlandii, nikomu nie wolno. Od kiedy zostałeś Gubernatorem, odbierasz Manczkinom wszystkie prawa! A i tak mieliśmy ich bardzo mało. Dlaczego?

NESSAROZA

Żebyś zawsze był przy mnie. Ale to już nieważne. Spójrz!

(Wstaje z wózka, podchodzi do niego. On wypuszcza z dłoni nóż do otwierania listów, jest całkowicie zaskoczony...)

BOQ

(do Elfaby)

Ty... Zrobiłaś to? Dla niej?

NESSAROZA

(podchodząc do NIEGO)

Dla nas obojga.

BOQ

To wszystko zmienia...

NESSAROZA

Wiem.